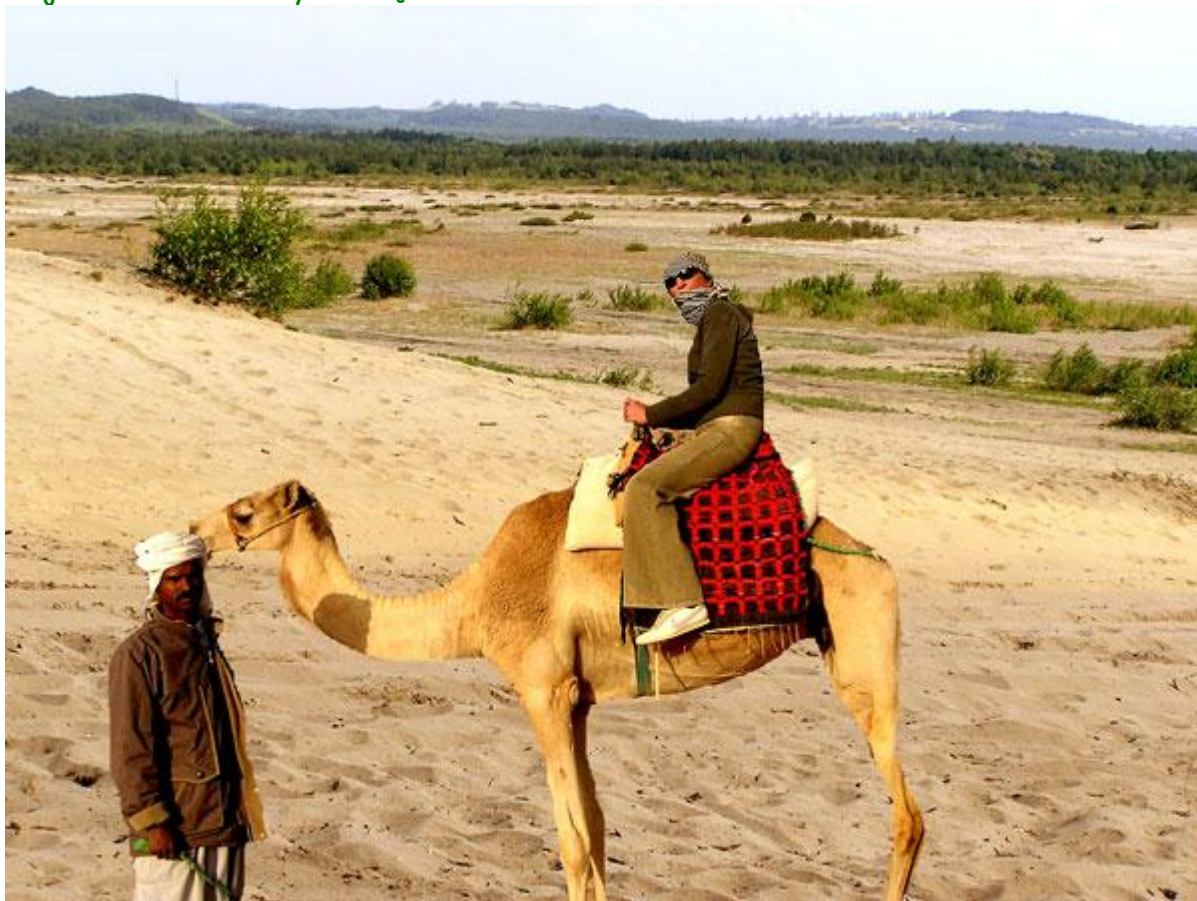


Pustynia Błędowska - lipiec 2007.

Na początek tego piaszczystego tematu prezentuję fotomontaż. Na zdjęciu ja, sfotografowana niedawno na Pustyni Arabskiej, Beduin i wielbłąd także stamtąd, a krajobraz oczywiście jest nasz ojczysty, polski. To jest właśnie Pustynia Błędowska.



Polacy mogą się pochwalić swoją Saharą i zarazem największą pustynią w Europie. Nie dorównuje jej nawet ta hiszpańska w Almerii. Nasza rozpościera się na obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej, na szlaku Orlich Gniazd, pomiędzy Kluczami, Chechtem a Błędowem. Sąsiaduje z wioskami Dąbrówka i Czubatka.

Pustynia Błędowska ma około 10 km długości, 4 km szerokości, a grubość warstwy piasku dochodzi w niektórych miejscach do 40 m. Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe.

Legenda głosi, że sprawcą tego osobliwego krajobrazu był diabeł, który przelatując dawno temu nad Błędowem, niechcący rozpruł worek z piaskiem o czubek kościelnej wieży. Reszty dopełniło masowe karczowanie lasów dla potrzeb olkuskiej huty i wypas bydła, które wyjadało płytką ściółkę gleby i odstaśniało z roku na rok pokłady polodowcowego żwiru i piasku. Niebagatelną rolę odegrał również wiatr, roznosząc piasek na cztery strony świata, tworząc pagórkowate wydmy, jak na najprawdziwszych pustyniach.

Pustynia Błędowska.





Kiedyś był to obszar trzykrotnie większy. Teraz zajmuje 32 km kwadratowe. Podczas II Wojny Światowej Pustynia Błędowska spełniała rolę poligonu. Ćwiczyli tu niemieccy żołnierze pod dowództwem generała Rommla z Africa Korps. Symbolicznym pomnikiem tamtych czasów jest zachowany do dziś fragment bunkra.



W latach 50. można tu było oglądać fatamorgany, czyli wzrokowe miraży i chować się w okalających pustynię lasach przed silnymi burzami piaskowymi. Dzisiaj jest tu spokojnie.

Pustynia tętni nie tylko własnym życiem. Od czasu do czasu odbywają się na niej skoki śmiazków spadochronowych z krakowskiej jednostki desantowej. Nakręcono tu również sceny do filmu „Faraon” - powieści Bolesława Prusa.

W 1999 roku pustynia służyła wojskom 18 państw, również należących do NATO, jako teren ćwiczeń oddziałów lotniczych i służb medycznych.

Na pewno jest to miejsce w Polsce jedyne w swym rodzaju. Sporej wielkości połacie piasku to pustynia nie tyle w sensie klimatycznym co krajobrazowym, gdyż temperatura nie jest tu wyższa niż na pozostałych, polskich obszarach. Również wilgotność powietrza jest tu zbyt duża, aby warunki pustynne mogły przetrwać.

Jednak bezsprzecznie Pustynia Błędowska jest fenomenem na polskiej szerokości geograficznej i jej nazwa wprowadzona przez Wacława Nałkowskiego przyjęła się i nadal funkcjonuje.



Pustynia Błędowska to nie jest jednolity monolit. Złożona jest z części północnej i południowej, a rozdziela je dolina Białej Przemszy.



Na brzegu rzeki skupiającej gęstwinę zieleni można spotkać piżmaki, bobry i łosie. Przy odrobinie szczęścia zobaczysz też jaszczurkę zwinę i gniewosza plamistego. W wodzie zaś, minogę strumieniową możesz skojarzyć ze smacznym pstrągiem. Biała Przemsza jest oazą na Pustyni Błędowskiej.

Piaszczyste tereny porasta wierzba kaspjska, sosna zwyczajna i olcha.



Z ciekawszych okazów flory znajdziesz tu dziewięciśń bezłodygowy, kruszczyk czerwony, powojnik baldaszkowy i warzuchę polską, która nie występuje nigdzie indziej w Polsce tylko właśnie tutaj.









Od lat pustynia zarasta i zanika. Pochłaniają ją sucholubne zarośla i drzewa iglaste.



Jako teren unikatowy została objęta programem Natura 2000. Należy do niego europejska sieć ekologiczna i obejmuje obszary chronione na całym terytorium Unii Europejskiej.



Póki trwa ta nasza jedyna w swym rodzaju Pustynia Błędowska, przyciąga rzesze przyrodników, naukowców, turystów, spadochroniarzy, miłośników jazdy konnej i motorowej.

Pozdrawiam Cię serdecznie z tego ciekawego zakątka Polski.

Renata Bednarz - Zielona Gałązka

www.renatabednarz.pl

